

Dr Anthony J. Tomasino, Dziesięć przykazań, sesja 6: Przykazanie 5 – Postawienie rodziców na ich miejscu

To jest dr Anthony J. Tomasino i jego nauka o Dziesięciu Przykazaniach. To jest sesja 6, Przykazanie 5: Postawienie rodziców na ich miejscu.

I to prowadzi nas teraz do piątego przykazania, gdzie zaczynamy tę transformację.

Zaczęliśmy od przykazań o obowiązkach ludzi wobec Boga. Następnie mamy ten szerszy przykazanie w dniu szabatu, które mówi o środowisku. Teraz przechodzimy do naszych obowiązków wobec innych ludzi.

I od czego zacząć? Stawiamy rodziców na ich miejscu, a oni są na szczycie listy naszych obowiązków wobec innych ludzi. Myślę, że to bardzo odpowiedni temat do poruszenia w naszych czasach. Myślę, że mamy pewnego rodzaju zmieniającą się perspektywę w naszym społeczeństwie i rodzicach.

Cofasz się myślami, wiesz, do lat 50. i może 60. I mamy mądrego ojca, który wie najlepiej, który mógłby nam powiedzieć, jak żyć i dać nam mądre rady. Ale teraz, oczywiście, mamy ojca, który nic nie wie i Homera Simpsona, który jest lekceważony przez swoje dzieci i maltretowany przez swojego szefa, i ogólnie wydaje się być postacią totalnego przegranego.

A swoją drogą, jeśli wydaje ci się, że ojcowie nie radzą sobie najlepiej w reklamach, a może nie tak dobrze jak kiedyś. Badania wykazały, że ojcowie lub mężowie są zazwyczaj pokazywani jako trochę głupi, a ich żony lub dzieci ciągle ich przechytzają. Więc, i to jest zabawne, ponieważ, oczywiście, teraz żyjemy w czasach braku szacunku dla autorytetu i kto mógłby, kto mógłby reprezentować autorytet bardziej niż rodzice.

Więc tak, więc patrząc na Dziesięć Przykazań, aby powiedzieć trzy, które mówią o Bogu, jedno, które mówi nie tylko o Bogu, ale także o środowisku, a do pewnego stopnia o naszych bliźnich, i bardzo szeroko, że ten nakaz dnia szabatu. Teraz przechodzimy do kilku, które będą bezpośrednio dotyczyć tego, jak traktujemy bliźnich. Ciekawa rzecz, nie zaczyna się od morderstwa, co wydaje się być najbardziej oczywistym miejscem do rozpoczęcia.

Wiesz, musisz reprezentować kogoś lub uszanować czyjeś prawo do życia, zanim będziesz mógł uszanować jego prawo do własnej własności. Ale to nie jest miejsce, w którym Biblia się zaczyna. Zaczyna się od tego przykazania 5, które jest przede

wszystkim pozytywnym przykazaniem, wiesz, i w przeciwieństwie do wszystkich tych negatywnych przykazań, które nadejdą, to jest pozytywne.

I wydaje się, że jest to coś, o czym my w naszym społeczeństwie prawdopodobnie nie pomyślelibyśmy zbyt wiele, a idea czci ojca i matki nie miałaby dla nas zbyt dużego znaczenia. Możesz się zastanawiać, czy Bóg nie osiągnął szczytu jakieś 3500 lat w przyszłości, wiedząc, co nadchodzi, i przewidując, że Homer Simpson dał nam to polecenie w Dziesięciu Przykazaniach. Ale wydaje się, że to po prostu dziwne miejsce na początek.

Oto kilka ważnych pytań, nad którymi możemy się zastanawiać w odniesieniu do tego przykazania. Po pierwsze, oczywiście, co rozumiemy przez honor? Powiedzmy, że porozmawiamy o dwuznaczności niektórych z tych Dziesięciu Przykazań. Jak czcimy rodziców ? I kolejne ważne pytanie, dlaczego rodzice ? To ciekawe, kilka lat temu, kiedy robiłem badania nad Dziesięcioma Przykazaniami, jeden z komentarzy, komentarz pasterski, który w pierwszym komentarzu, który wygłosił, pierwsza uwaga, jaką poczynił na temat tego konkretnego przykazania, brzmiała, gdyby to zostało napisane w naszych czasach, prawdopodobnie mówiłoby coś więcej o tym, że rodzice czcicie swoje dzieci.

I wiesz, czytając ten komentarz, to było trochę tak, jakby autor próbował powiedzieć, że żyjemy w czasach, w których dzieci nie otrzymują należnego szacunku. I dlatego musimy szanować dzieci. I byłem raczej zaniepokojony, że ktoś może mieć tak słabe zrozumienie tego, co oznacza honor i jakie znaczenie miał honor w starożytnym świecie, i że ktoś wkłada im długopis do ręki i pisze im kontrakt, pozwalając im napisać komentarz.

Oczywiste jest, że osoba ta nie wykonała odpowiedniej pracy przygotowawczej. A potem, oczywiście, pojawia się kolejne ważne pytanie: jak ma być okazywana cześć? Jak mamy czcić naszych rodziców? Jedną z interesujących cech tego komentarza do tego przykazania jest to, że zawiera ono groźbę. Wiecie, w Nowym Testamencie św. Paweł nazywa to pierwszym przykazaniem z obietnicą.

Wiesz, czcij swój honor, czcij swoich ojców i swoje matki, abyś długo żył w ziemi, którą Pan, Bóg twój, ci daje. Cóż , tak naprawdę, to bardziej jak domniemana groźba, ponieważ, oczywiście, odwrotna odwrotność, myślę, byłaby taka, że jeśli nie czcisz swojego ojca i swojej matki, to nie będziesz długo w ziemi, którą Pan, Bóg twój, ci daje. Więc z pewnością jest tam sugestia, że Bóg może zesłać na ciebie szczególną karę, jeśli tego nie zrobisz.

I to jest pierwszy raz, kiedy tego typu rzecz jest wspomniana w Dziesięciu Przykazaniach. Teraz wiemy, że w prorokach i w księgach historycznych, w historii Deuteronomistycznej, jak to się nazywa, jest duży nacisk na oddawanie czci

pogańskim bogom, a nie na cześć rodziców. A powodem, dla którego Izraelici zostali wyrzuceni z ziemi, był ich kult pogańskich bogów.

Ale tutaj, w Dziesięciu Przykazaniach, widzimy ukryte zagrożenie związane z brakiem czci dla rodziców. I to jest interesujące pytanie. Dlaczego tutaj? Dlaczego w tym przykazaniu pojawia się to zagrożenie, które oczywiście przewiduje czas, kiedy lud Izraela zostanie wyrzucony ze swojej ziemi i zabrany na wygnanie.

Więc jedną z rzeczy, które musimy zrozumieć, aby docenić to przykazanie, jest rozpoznanie różnicy między kulturą honoru i wstydu a kulturą zasługi lub winy. Różnica między kulturami honoru i wstydu a kulturami winy, używam tutaj również słowa zasługa, ponieważ myślę, że dobrze pasuje do tego kontekstu. Ale antropolodzy badali to zagadnienie szeroko i stało się ono obszarem wspaniałych badań.

Kultury zachodnie, jak większość z nas, którzy są w kulturze zachodniej, większość z nas, którzy mówią po angielsku, jest częścią kultury zachodniej, mamy tendencję do skłaniania się ku ideom zasługi i winy. Co to znaczy? Cóż, zasługi osiąga się poprzez dobre uczynki, wiesz, zasługi zdobywa się robiąc dobre rzeczy. A te osiągnięcia, które zrobimy, zostaną nagrodzone i otrzymamy pozycję w naszym społeczeństwie.

Wina to wewnętrzne poczucie, że zrobiłeś coś złego, coś, czego nie powinieneś być zrobić, lub może nie zrobiłeś czegoś, co powinieneś być zrobić. Wina jest skierowana do wewnątrz. Zazwyczaj możemy czuć się winni, nawet jeśli nikt nie wie, że to, co zrobiliśmy, jest złe.

I tak wiele osób w naszym zachodnim społeczeństwie zmagają się z problemami poczucia winy w sprawach prywatnych i tajnych, o których nikt nic nie wie. To zupełnie inne niż w kulturze wschodniej, która skłaniałaby się bardziej ku osi honoru i wstydu niż ku osi winy i zasług. Honor dotyczy publicznej twarzy, którą uzyskuje się zarówno poprzez swoje czyny, jak i stanowisko.

Więc jeśli ktoś zrobi coś szczególnie zasługującego i zostanie to docenione przez ludzi, to uzyska honor. Jeśli ktoś osiągnie pewien wiek, należy mu się pewien honor. Jeśli otrzyma stanowisko, należy mu się pewien honor.

W społeczeństwach, w których obowiązuje pojęcie honoru i wstydu, każdy w pewnym sensie wie, jaki honor mu się należy, w jaki sposób powinien być publicznie uznawany. Wiecie, to jest pewien motyw przewodni w Księdze Estery, oczywiście, że Haman, który został wezyrem Imperium Perskiego, oczekuje pewnej ilości publicznego uznania. A potem jest ten człowiek Mordechaj, który odmawia uhonorowania Hamana, tak jak oczekuje, że zostanie uhonorowany.

Teraz, osobiście, mogę być trochę mniejszością, ale myślę, że Mordechaj był w błędzie. W tamtym społeczeństwie, w tamtych czasach, osoba, która osiągnęła pozycję, jaką otrzymał Haman, nieważne, czy się ją lubiło, czy nie, była nieistotna. Rzecz w tym, że jej pozycja wymagała pewnej dozy honoru.

A odmówienie mu tego honoru było proszeniem się o kłopoty. I oczywiście Mordechaj dostał go w nadmiarze. Tak więc honor osiąga się zarówno poprzez swoje czyny, poprzez rzeczy, które zrobiłeś, ale także poprzez swoją pozycję, poprzez miejsce, w którym się znajdujesz w społeczeństwie.

Wstyd jest publicznym pozbawieniem honoru. To jest więc inne niż poczucie winy. Wina jest czymś wewnętrznym i sekretnym.

Wstyd jest sprawą publiczną. Wstyd jest wtedy, gdy twój honor zostaje utracony przez coś, co zrobiłeś ty lub ktoś z twojego bliskiego otoczenia, albo gdy ktoś ci go odmówił, jak w przypadku Mordechaja, który odmówił oddania Hamanowi czci, której jego pozycja naprawdę wymagała. Tak więc w tradycyjnych kulturach każdy zna swoje miejsce.

Każdy wie, jak należy go traktować na podstawie honoru, który posiada. Tak więc nasze rozumienie honoru w naszym społeczeństwie, w społeczeństwie zachodnim, jest naprawdę dość płytkie w porównaniu z koncepcją honoru, którą mają w wielu kulturach wschodnich. Hebrajskie słowo oznaczające honor, nawiasem mówiąc, kavod lub kabad, oznaczające uhonorowanie kogoś, oznacza traktowanie czegoś jako znaczącego lub ważnego.

I my robimy to samo w naszym społeczeństwie. Mówimy o kimś, kogo trzeba szanować. Nazywamy ich ciężarem.

Więc, bardzo podobny rodzaj użycia obrazowania tam. Ale honor będzie kojarzony z tym, kim ktoś jest, nawet bardziej niż z tym, co ktoś zrobił. Więc jeśli ktoś żyje wystarczająco długo, aby zostać starszym, otrzyma honor.

Wszystko, co musieli zrobić, to nie umrzeć, co jest całkiem fajne. Ale tak, oczywiście, można mieć kogoś, kto jest bohaterem wojennym lub kimś w tym rodzaju, co mogłoby przynieść im pewną ilość honoru. Kogoś, kto uzyska dobre wesele lub dobre małżeństwo lub coś w tym rodzaju.

I te rzeczy określałyby twoje miejsce w społeczeństwie. Jeśli twoja rodzina była honorowa, z różnych powodów, jak na przykład dobre linie krwi lub coś, co zrobili przodkowie, to możesz spodziewać się dobrego małżeństwa, ponieważ poślubisz kogoś, kto ma podobny poziom honoru, podobny poziom publicznego uznania. Więc jeśli z drugiej strony ktoś sprowadził wstyd na siebie lub swoją rodzinę, to jego

perspektywy małżeńskie, jego perspektywy dotyczące pracy i stanowiska, wszystko to, oczywiście, zostanie nadszarpnięte.

Honor przyniesie przywileje osobie. O honorowym miejscu przy stole, Jezus mówi o tym w jednej ze swoich przypowieści, prawda? Że ktoś, komu dano miejsce po prawicy gospodarza, jest traktowany ze szczególnym honorem, bardzo publicznym uznaniem jego pozycji. Ważną kwestią, oczywiście, dla wielu ludzi w starożytnym świecie, a nawet do naszych czasów, ważną rzeczą pomagającą nam zrozumieć nawet niektóre nagłówki, które czytamy, jest fakt, że honor można uznać za ważniejszy niż samo życie.

Dosłownie, kiedy słyszymy śmierć przed hańbą, możemy pomyśleć o Klingonach lub może starożytnych Spartanach lub czymś w tym rodzaju. Pomyśl, że ktoś sprowadzi na siebie hańbę, będzie miał reperkusje nie tylko dla niego samego, ale także dla jego dzieci, wnuków, może dla jego rodziny przez pokolenia. I tak śmierć przed hańbą była bardzo realnym rodzajem rozważań dla ludzi w tamtych czasach, że ważniejsze było zachowanie honoru niż zachowanie życia.

Więc, znacząco różni się od naszego rozumienia winy i zasług, rozumiesz? Dla nas w naszym społeczeństwie, jeśli osiągnęliśmy pewną ilość zasług, to mamy nadzieję, że będziemy mogli się tym cieszyć, rozumiesz? Jeśli odczuwamy pewną ilość winy, cóż, często po prostu sobie z tym radzimy. Znosimy to, może pójdziemy na terapię lub coś. Ale pomyśl, że odbierzemy sobie życie z powodu publicznego skandalu, który trafia na pierwsze strony gazet w naszym społeczeństwie.

W niektórych innych społeczeństwach i kulturach byłoby to akceptowane i oczekiwane. Ciekawy przypadek, który widziałem kilka lat temu, chyba tak było, Mubin Rahu zastrzelił swoją 18-letnią siostrę. Dlaczego? Ponieważ wyszła za mąż za chrześcijanina.

Co teraz pomyśli rodzina? Ich ojciec i matka zostali właśnie pozbawieni córki, a ich syn zostaje skazany na więzienie i zabrany im. Co powiedzieli rodzice? Co ciekawe, ojciec powiedział: Moja rodzina jest zniszczona. Dlaczego? Z powodu syna? Nawet po śmierci zostaną zniszczeni z powodu tej haniebnej dziewczyny.

To jego córka zniszczyła jego rodzinę, nie jego syn, który zabił jego siostrę. Nie, jego syn postąpił honorowo, ponieważ jego córka przyniosła wstyd rodzinie. To nie jest tylko muzułmańska rzecz; myślimy o tym jako o czymś, co może zrobić muzułmanie, ale nie, to jest typowe dla społeczeństw honoru i wstydu.

Nie było niczym niezwykłym, że ktoś wybierał śmierć dla siebie lub zabijanie w celu zachowania honoru. Rodzina mogła płacić przez pokolenia za wstyd, który na nią spadł. Co zatem oznacza honorowanie rodziców, biorąc pod uwagę takie rozumienie

honoru i wstydu w tradycyjnych kulturach? To może pomóc nam rzucić trochę światła na znaczenie tego piątego przykazania.

Szanowanie naszych rodziców oznacza traktowanie ich w sposób, jakiego wymaga ich pozycja. Rodzice, ze względu na swoją rolę i miejsce w społeczeństwie, są nieistotni, jeśli są dobrymi rodzicami, nieistotni, jeśli są złymi rodzicami, jako rodzice, istnieją pewne oczekiwania co do tego, jak mają być traktowani, jak mają być szanowani ze względu na swoją rolę w rodzinie i społeczeństwie. Więc dlaczego rodzice? Dlaczego rozdzielamy tutaj rodziców? Dlaczego nie powiedzieć, czcij swojego króla lub coś w tym rodzaju, zamiast dlaczego, szczególnie rodzice? Oczywiście jest, że w starożytnym świecie było wiele osób na stanowiskach władzy i osób, które mogły uważać się za godne czci.

Dlaczego więc teraz skupiamy się konkretnie na czci dla rodziców? Myślę, że jest kilka dobrych wyjaśnień. Część z tego jest faktycznie podtrzymywana przez Biblię, część jest moim własnym zdaniem, ale myślę, że naprawdę jednym z głównych problemów jest to, że dla nas jako istot ludzkich, pierwszymi ludźmi, z którymi wchodzimy w interakcję na tym świecie, ludźmi, którzy dają nam życie, są nasi rodzice. I w tym sensie nasi rodzice nie tylko dają nam życie, oczywiście, chronią nas, pielęgnują nas, karmią nas, troszczą się o nas i w tym sensie nasi rodzice są najbardziej podobnymi do Boga ludźmi, jeśli chodzi o ich wpływ na nas, jakich spotkamy na tym świecie.

Są oni w pewnym sensie zastępcami Boga. Nawet jeśli nie są koniecznymi wspaniałymi rodzicami lub wspaniałymi ludźmi, ich rola w naszym życiu jest idealnie bardzo podobna do roli, jaką Bóg powinien mieć w naszym życiu, gdy dorośniemy i staniemy się niezależni. Więc nasi rodzice są, jak sądzę, powodem, dla którego są w tej pozycji, w Dziesięciu Przykazaniach, na szczycie listy osób, którym mamy okazywać różnego rodzaju szacunek, naprawdę wierzę, że powodem, dla którego tam są, jest ich głęboki wpływ i ich boska rola w naszym ludzkim społeczeństwie i relacjach międzyludzkich.

Wiesz, jest powód, dla którego Biblia często odnosi się do Boga jako do naszego ojca, a czasami nawet do naszej matki. Biorąc pod uwagę wszystko, co rodzice dla nas robią, można by pomyśleć, że naturalnie będzie dla nas chcieć ich czcić z powodu tej pozycji. Więc jak zatem należy okazywać cześć? Ponownie, jak wykonujemy tę cześć? I oto kolejna niejasność, która zostanie rozwinięta później.

Cóż, w pewnym stopniu będzie to zależało od relacji. A dla dzieci, wiesz, będzie to oznaczało posłuszeństwo. I to jest jedna rzecz, którą zarówno Stary Testament, jak i Nowy Testament jasno określają.

Dzieci mają słuchać rodziców. To wywołuje zbiorowe jęki u młodszych ludzi, wiesz, musi być coś łatwiejszego, co mogę zrobić, niż ich słuchać. Wiesz, no weź, tato.

No dalej, mam. Historia, którą słyszałem kilka lat temu, była taka, że był mężczyzna, który wygrał loterię w swoim biurze i wygrał grę wideo. Cóż, ma trójkę dzieci w domu i wie, że nie może dać gry wideo wszystkim trzem.

Chce dać ją jednemu z nich, mając oczywiście nadzieję, że się podzieli. Ale myśli, że to dobra okazja, aby dać swoim dzieciom nauczki. I tak wraca do domu z tą grą wideo.

Dzieci to widzą. Teraz oczywiście są podekscytowane. I on mówi, wiesz, dam tę grę wideo jako nagrodę dziecku, które zawsze jest najbardziej posłusznym dzieckiem w rodzinie.

I trójka dzieci spojrzała na siebie, a on powiedział: No dobrze, pyta, kto nigdy nie odpowiada mamie? I trójka dzieci spojrzała na siebie nieśmiało, a on powiedział: Kto zawsze robi to, co mama każe? I trójka dzieci spojrzała na siebie, a potem wszystkie kiwnęły głowami, a potem jedno z nich w końcu powiedziało: OK, tato, ty bierzesz grę wideo. Tak. Honor pociąga za sobą posłuszeństwo u dzieci.

Dzieci mają robić to, co mówią ich rodzice. I znowu, jest to coś, co Stary Testament traktuje bardzo, bardzo poważnie. Zgodnie z prawem Starego Testamentu nieposłuszne dziecko może zostać ukamienowane na śmierć.

Czy to się zdarza bardzo często? Ponownie, mam pewne wątpliwości. W Starym Testamencie nie ma zapisu o każdym dziecku ukamienowanym na śmierć. Ale groźba była.

Wiesz, jeśli dziecko notorycznie pyskuje mamie i tacie, mama i tata mogliby przyprowadzić dziecko przed starszych miasta i powiedzieć: To moje dziecko jest nieposłuszne. Oni pyskują mi ciągle. A potem miasto mogłoby ukamienować dziecko na śmierć.

O tak. Tak.

To wydaje się dość surowe. Ale znowu, w tym społeczeństwie honor był ważniejszy niż życie. I tak dziecko, które było nieposłuszne i przynosiło wstyd swoim rodzicom, było uważane nie tylko za zagrożenie dla rodziców, ale także za zagrożenie dla społeczeństwa.

Wiesz, ja raczej znowu, wątpię, że to było coś, co było wykonywane bardzo często, ale podejrzewam również, że nieposłuszne dzieci były znacznie rzadsze w tamtych czasach niż dzisiaj. Ale nawet myśląc o tym, musimy zdać sobie sprawę, że piąte przykazanie nie zostało napisane przede wszystkim dla dzieci. Piąte przykazanie dotyczyło przede wszystkim dorosłych i tego, jak dorośli mają czcić swoich rodziców.

I znowu, oczekiwano, że nawet dorośli rodzice będą słuchać dorosłych dzieci, a nie ich rodziców. I widzimy, że to się zdarza często, chociaż istnieje pewnego rodzaju zmiana relacji, gdy rodzice dorastają. I wydaje się, że w niektórych historiach biblijnych jest więcej poczucia współpracy, myślę, między najstarszymi.

Ale zazwyczaj najstarszy członek rodziny, patriarcha, zazwyczaj, wiesz, był uważany za najbardziej honorową osobę w rodzinie. I oni byli honorowani, zazwyczaj oznaczało to również, że to, co mówili, było prawem. Wydaje się, że wśród starszych istniała tendencja do korzystania z tej władzy nieco rzadziej.

Wiesz, rozsądek nakazywałby, żebyś pozwolił swoim dzieciom podejmować własne decyzje i mieć własne życie. Ale czasami, teoretycznie, przynajmniej, wydaje się, że najstarszy, patriarcha, mógłby pociągnąć za sobą całą rodzinę i powiedzieć: „Oczekuję, że tak zostanie zrobione”. A jeśli dzieci odmówiłyby, mogliby je postawić przed starszą miastą i ukamienować.

Więc posłuszeństwo jest częścią tego. Wsparcie jest zdecydowanie inną częścią tego. I to wraca do sposobu, w jaki rodziny były zorganizowane i sposobu, w jaki bogactwo było przekazywane z pokolenia na pokolenie.

A ta jedna figuruje naprawdę wyraźnie w Nowym Testamencie. Jezus miał bardzo ostre słowa dla ludzi, którzy próbowali złamać piąte przykazanie. Jezus odpowiedział, dlaczego łamiesz przykazanie Boże dla dobra swojej tradycji? Bóg powiedział, czcij swojego ojca i swoją matkę.

A kto by złorzeczył ojcu swemu i matce, niech poniesie śmierć. A wy mówicie, że jeśli ktoś powie, że to, co mogłoby być użyte na pomoc ojcu lub matce, jest poświęcone Bogu, niech nie czci tym ojca swego ani matki. W ten sposób unieważniacie słowo Boże dla waszej tradycji.

Obłudnicy! Izajasz miał rację, gdy prorokował o was, mówiąc: Ten lud czci mnie wargami, ale serce ich jest daleko ode mnie. Na próżno mnie czczą.

Ich nauki to po prostu ludzkie zasady. Więc o czym mówi tutaj Jezus? Teraz, to jest luka prawna, można by to nazwać luką, która została wykorzystana przez faryzeuszy i która później odgrywa dość znaczącą rolę w żydowskiej tradycji. I tak możemy dowiedzieć się o tym wiele z tego, co czytamy w Misnie o Talmudzie, żydowskich księgach świętych.

Więc typowo, wiesz, sposób, w jaki rodzina działała w tamtych czasach, jest taki, że myślę o historii syna marnotrawnego, wiesz, ojciec ma dwóch synów, syn przychodzi do młodszego syna i mówi: Ojciec, daj mi ten spadek, który mi się należy. To nie było niczym niezwykłym, że rodzice dawali swoim dzieciom spadek, gdy dzieci jeszcze żyły. Okej.

Najstarszy syn dostałby podwójną porcję, dwa razy tyle pieniędzy, ile dostaną młodsze dzieci. Jeśli masz czterech synów, to twój najstarszy syn dostaje dwa razy tyle, co pozostali dwaj synowie. Dzielisz to, masz czterech synów, dzielisz to na pięciu, dajesz najstarszemu synowi podwójną porcję, wiesz, a potem pozostałe dzieci dostają porcję.

Córki, zazwyczaj nie były w to wliczane. Dlatego w Księdze Hioba, na końcu, jest powiedziane, że Hiob włączył swoje córki i dał im spadek, ponieważ nie było to typowe. Zazwyczaj oczekiwano, że córki będą utrzymywane przez swoich mężów.

Ale tak czy inaczej, powiedzmy, że dzielisz pieniądze i dajesz je wszystkie swoim synom. Z czego będziesz żył? Cóż, dzieci będą wspierać swoich rodziców. I to jest całkiem miłe, gdy się nad tym pomyśli, ponieważ dajesz pieniądze dzieciom, gdy najbardziej ich potrzebują, gdy próbują zacząć życie i gdy próbują zbudować biznes i założyć rodzinę.

Więc dajesz im ich spadek, a oni używają tych pieniędzy, aby utrzymać cię na starość. To był piękny system na swój sposób, ale niestety, system, który był podatny na nadużycia. I nadużycia, które można było prawnie usankcjonować.

Więc stało się tak, że faryzeusze wymyślili tę politykę, która została faktycznie zapisana w Talmudzie, że ktoś mógł ogłosić pieniądze, które otrzymał od swoich rodziców, jako korban. Korban, co to znaczy? Korban pochodzi od hebrajskiego czasownika, który oznacza przedstawić lub zbliżyć. Korban oznacza oddany, oddany Bogu.

I tak, co oni zrobili, to powiedzieli coś w stylu, o, ta nieruchomość jest korban. Jest poświęcona Bogu. Nie ruszaj jej.

Przeprowadzono wykopaliska grobów w Izraelu, w których odkryto notatki umieszczone w grobie, w których napisano, że wszystko, co znajdzie się w tym grobie, co może mieć wartość, należy uznać za korban. Nie dotykaj tego, bo Bóg cię dorwie, jeśli to zrobisz. Oto, jak wykorzystują to, aby uniknąć wspierania rodziców.

Więc tata daje Juniorowi spadek. A Junior mówi do taty, O, tato, wszystkie te pieniądze, które mi dałeś, są teraz poświęcone Bogu. To korban.

I przez następne 30 lat, tak, przez następne 30 lat te pieniądze będą korbanami. Cóż, oczywiście, do tego czasu tata będzie martwy. I tak rodzice zostaną bez wsparcia, podczas gdy dziecko będzie siedziało na tych pieniądzach, może włożyć je do banku, pozwoli im rosnąć.

Co ciekawe, mogli nawet ogłosić to korbanem w odniesieniu do pewnych osób. Na przykład, jeśli nie lubieś swojego zięcia, mogeś dać córce trochę pieniędzy i powiedzieć jej, że korbanem w odniesieniu do zięcia. Musiałeś polegać na tym, że ludzie będą trochę przesadni, albo może moglibyśmy to nazwać pobożnością, ale ja to nazywam przesadą, wiesz, myślenie, że Bóg ich dopadnie, jeśli faktycznie wezmą te rzeczy.

Ale najwyraźniej była to dość powszechna praktyka i Talmud uznał to za pobożne, pozbawianie rodziców wsparcia. I to właśnie tak rozgniewało Jezusa. Mówi, że macie dobry sposób na odrzucenie przykazań Bożych, aby wypełnić swoje tradycje.

No więc tak. Chciwe dzieciaki mogą teraz tłumaczyć swoją chciwość pobożnością, w pewnym sensie. Oczywiście, w czasach Nowego Testamentu idea traktowania rodziców z należyтым szacunkiem była podważana.

I oczywiście, nadal jest to gnębione, nawet w naszych czasach. Myślę, że wsparcie emocjonalne jest kolejną częścią przykazania, które jest wymagane od tych, którzy chcą czcić swoich rodziców. To może być trudne.

Wiecie, piąte przykazanie dotyczy, dla dzieci, posłuszeństwa rodzicom, nawet dla dorosłych, może, posłuszeństwa rodzicom do pewnego stopnia, traktowania ich z szacunkiem, który im się należy, wspierania ich w zaspokajaniu fizycznych potrzeb, których potrzebują. Ale także, coś, co zaczynamy doceniać, oczywiście, o wiele bardziej w naszych czasach, to dawanie im również wsparcia emocjonalnego, którego potrzebują. Dzisiaj ludzie żyją dłużej niż kiedykolwiek wcześniej, więc jest to bardzo istotne w naszym społeczeństwie, które jest dziś tak mobilne, że ludzie nie są tam dla swoich starszych, dla swoich rodziców, tak jak mogli być w poprzednich pokoleniach.

Często jesteśmy skłonni powierzyć naszych rodziców obcym ludziom i powierzyć ich opiekę ludziom, którzy ich tak naprawdę nie znają. Czasami oczywiście jest to najbardziej kochająca rzecz, jaką możemy zrobić. Czasami nasi rodzice mają potrzeby, których po prostu nie mamy fizycznych, finansowych lub emocjonalnych zasobów, aby móc je zaspokoić.

I zrozumiałe jest, że musimy szukać pomocy w takich sprawach. Ale nawet w takich okolicznościach, możemy zrobić coś, aby je uhonorować, w pewien sposób, pomagając i stawiając się w tych okolicznościach. Ale nie możemy zapominać o potrzebie wsparcia emocjonalnego.

Ta liczba tutaj, widziałem te statystyki bardzo dziko, ale wydaje się, że jedna z najbardziej wiarygodnych statystyk, jakie widziałem, mówi, że 40% pensjonariuszy domów opieki nie przyjmuje wizyt rodziny. I to jest trochę przerażające, gdy się o tym pomyśli. Niektóre badania mówią, że przeciętne dziecko odwiedza swoich rodziców dwa razy w roku w domu opieki.

Średnio. Oczywiście, są tacy, którzy są o wiele bardziej oddani niż inni. Znam wiele osób, które odwiedzają swoich rodziców co tydzień, czasami dwa lub trzy razy w tygodniu.

Ale wielu innych zostało poważnie zaniedbanych. 30 do 45% pensjonariuszy domów opieki cierpi na jakąś formę depresji, często z powodu samotności. Ale pamiętam, jak kilka lat temu, kiedy byłem młodszym pastorem i kiedy odwiedzałem domy opieki, pewnego razu przyszedłem do placówki, która znajdowała się na oddziale demencji, i kiedy szedłem korytarzem, na korytarzu siedziała kobieta na wózku inwalidzkim, i złapała mnie za rękę, kiedy przechodziłem obok, a ja się do niej uśmiechnąłem, a ona powiedziała: Czy ty jesteś moim synem? Czy ty, czy ty jesteś moim Joeyem? A ja powiedziałem: Nie, proszę pani.

Powiedziałem, że jestem pastorem . I zaproponowałem, że się z nią pomodlę, a ona po prostu się odwróciła i nawet nie odpowiedziała. Zapytałem o to jedną z pielęgniarek, a pielęgniarka powiedziała, że jej syn nigdy tu nie był.

Przez cały czas, kiedy tam pracowała. To nie jest oddawanie czci naszym rodzicom, oczywiście. To jest rozdzierająca serce rzeczywistość naszego dzisiejszego społeczeństwa.

Musimy podtrzymywać te połączenia. Musimy zapewnić im wsparcie i godność, których potrzebują. W ten sposób my, to znaczy, to jest tak ważny sposób, aby uczcić naszych rodziców.

Innym ważnym sposobem na oddanie czci naszym rodzicom jest zachowanie ich tradycji i przekazywanie ich dalej. To było coś, co było tak cenione w starożytności, a nadal jest dzisiaj w wielu tradycyjnych społeczeństwach. Pomysł, że my, że przekazujemy te, mądrość, wiedzę, oczywiście, wiesz, w pismach, rodzice są informowani, że mają obowiązek uczyć dzieci o prawach Boga i tradycjach, recytować wielkie czyny Boga z pokolenia na pokolenie.

Czasami, oczywiście, rodzice nie wywiązują się z tej odpowiedzialności. Czasami dzieci po prostu nie chcą tego słyszeć. Czasami, i coraz częściej w naszych czasach, młodzi ludzie odrzucają wartości i tradycje swoich rodziców.

Oczywiście, nie wszystkie te wartości i tradycje są dobre. Są pewne rzeczy, które dobrze jest odrzucić. Ale z drugiej strony jest wiele rzeczy, które muszą i powinny być zachowane i przekazane dalej.

I czyniąc tak, czcimy tych, którzy byli przed nami. Czcimy ich mądrość. Uznajemy ich doświadczenia.

I to prowadzi nas do pytania o to, o to ostrzeżenie, wiesz, co Paweł nazywa obietnicą. O co chodzi w tym biznesie? Jeśli tego nie zrobisz, możesz zostać wyrzucony ze swojej ziemi. Cóż, ten grzech, grzech nieuhonorowania naszych rodziców, ma tendencję do niedoceniań w tych prorockich pismach, gdzie mówią o tym, jak ludzie nie czcili tylko Pana, swojego Boga.

Może dlatego jest tu szczególny nacisk. Może dlatego jest to wyróżnione w tej konkretnej liście przykazań. Mówiąc indywidualnie, możemy zobaczyć, że znieważanie rodziców może być karane usunięciem z krainy żyjących, wiesz, że ci, którzy odmawiają oddawania czci swoim rodzicom, mogą zostać odcięci od, no cóż, jeśli ktoś wziął te przykazania poważnie o dziecku, które znieważa swoich rodziców, ukamienowanym na śmierć, to z pewnością jego długość życia zostanie odcięta.

I to jest jeden ze sposobów, w jaki mogliby zostać usunięci z ziemi. Ale jeszcze innym sposobem jest zbiorowe usunięcie ludzi wyprowadzonych z ziemi przez wygnanie. Możemy wziąć tutaj przykład syna Noego, Chama.

Myślę, że to jest dość trafna ilustracja. Może pamiętasz historię, że po tym, jak Noe wyszedł z arki i z całą swoją rodziną zasadził winnicę i stał się człowiekiem ziemi, człowiekiem, który był rolnikiem i zrobił sobie wino z winogron, które zasadził, a potem wypił swoje wino i bardzo się upił i leżał nago w swoim namiocie. A jego syn Cham przyszedł i zajrzał do namiotu i zobaczył leżącego tam nago tatę.

Okej, jak dotąd nic złego, nic złego, wiesz, popełnił błąd. Ale potem wychodzi i mówi swoim braciom: Hej, zgadnijcie co, chłopaki? Tata leży w namiocie i jest nagi. To było złe.

Było to bardzo złe, ponieważ przynosił ojcu publiczny wstyd. W tradycyjnych społeczeństwach oczekiwano, że starsi nie będą widziani nago przez młodszych.

To jest nie-nie. To jest tabu. Nawet do dziś, kiedyś uczyłem na studiach podyplomowych i opowiadałem tę historię.

I wiele osób ma bardzo ciekawe wyjaśnienia, dlaczego uznano to za tak poważne. Jednym ze znanych jest to, że Ham próbował homoseksualnie molestować swojego ojca. Nie, no weź.

Biblia nie unika mówienia nam o takich rzeczach. Ale nie, to nie to. Ten student, który pochodził z Afryki, powiedział mi, że nawet w jego wiosce, nawet do dziś, młodym ludziom nie wolno było oglądać starszych nago.

A nawet po ich śmierci tylko inni starsi mogli przygotowywać ciała do pochówku. Dla młodszej osoby widok starszej osoby nago był uważany za hańbę. Więc gdyby Cham

po prostu odwrócił wzrok, wychylił się i trzymał język za zębami, prawdopodobnie wszystko byłoby w porządku.

Ale nie, musi pójść i opowiedzieć o tym swoim braciom. A kiedy Noe się budzi i dowiaduje się, co się stało, przeklina potomstwo Chama i mówi, że zostaną bez ziemi. Będą sługami swoich braci i w zasadzie zostaną wywłaszczeni, ponieważ zawstydzili swoich rodziców.

Więc tak, to coś, co mogło być w umyśle tych, którzy dopracowali Dziesięć Przykazań, to zawstydzenie, które może prowadzić do wygnania. Ludzie, którzy nie szanują swoich rodziców, nie przekazują swoich dziedzicznych wartości. Wiecie, o tak, mama i tata byli metodystami, ale nigdy nie zmuszaliśmy tego naszych dzieci.

Wiesz, nie potrafią przekazać wartości. Prowadzą do rozprzestrzeniania się nieprawości, utraty dziedzictwa, a ostatecznie do rozpadu społeczeństwa i sądu Bożego nad ludźmi. I wiesz, czy tego rodzaju idea nadal ma zastosowanie do nas? A szczególnie ostrzeżenie, wiesz, Paweł poruszył to w Nowym Testamencie, ponieważ uważał, że w jakiś sposób jest nadal aktualne.

Z jakiegoś powodu Paweł uważał, że istotne jest, aby to przykazanie czci ojców i matek wiązało się z tym, że jeśli chcesz pozostać w kraju, musisz czcić swoich rodziców. I musisz się zastanawiać, socjologicznie rzecz biorąc, wiem oczywiście, że Dziesięć Przykazań nie zostało napisanych dla współczesnej Ameryki, ale musisz się zastanawiać socjologicznie, nawet kultura, która zapomina o swoich tradycjach, kultura, która traci swoje cumy i kultura, która nie szanuje swoich starszych, musi być w pewien sposób szczególnie odrażająca w nozdrzach Boga. I musisz się zastanawiać, jak daleko jeszcze może się posunąć, jak daleko możemy się posunąć, jak bardzo młodsze pokolenia mogą być pewne, że są mądrzejsze od kogokolwiek, kto kiedykolwiek był przed nami.

Jak długo to może trwać, zanim spadnie topór sądu? Myślę, że to ostrzeżenie i myślę, że jest w tym pewne znaczenie, nawet dla nas dzisiaj, że musimy pamiętać, że starsi nie są po prostu starą czapką, którą można odsunąć na bok. Nie są dla nas wstydem, pomimo sposobu, w jaki są tak często przedstawiani w dzisiejszym społeczeństwie, że należy im się zaszczyt, na jaki zasługują jako ludziom, którzy się starali, którzy doświadczyli, którzy mają mądrość do podzielenia się, jeśli ktokolwiek jest skłonny słuchać.

To jest dr Anthony J. Tomasino i jego nauczanie o Dziesięciu Przykazaniach. To jest sesja 6, Przykazanie 5, Postawienie rodziców na ich miejscu.